

Teza: Stosunki radcy prawnego z samorządem

Użycie przez radcę prawnego w odwołaniu od uchwały z dnia 19 kwietnia 2012 r. Krajowej Izby Radców Prawnych, na określenie treści uchwały, zwrotu „sprawa jest przykładem matolectwa prawniczego połączonego z głuptactwem” nie licuje z godnością radcy prawnego i jest obraźliwe. Czyn taki stanowi delikt dyscyplinarny.

Sygn. akt. WO - 156/14

ORZECZENIE

z dnia 26 stycznia 2016 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w

Warszawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SWSD Jarosław Sobotka

Sędziowie: SWSD Emilia Wanda Małkowska (sprawozdawca)

SWSD Elżbieta Kucharska

Protokolant: Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r. pr. Krzysztofa Bodio po

rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego T. G.

obwinionego z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 45 pkt 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z powodu

odwołania obwinionego

od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach z dnia 8 kwietnia 2013 r., sygn. akt D 60/VIII/2012

orzeka:

1.

utrzymać w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach z dnia 8 kwietnia 2013 r.

2.

zasądzić od obwinionego koszty postępowania odwoławczego w wysokości 797,35 zł (słownie: siedemset dziewięćdziesiąt siedem zł trzydzieści pięć groszy) na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Uzasadnienie

W dniu 8 kwietnia 2013r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach, wydał orzeczenie w którym :

1.

Uznał obwinionego r.pr. T. G. winnym zarzucanego mu czynu, a to, że w R. w piśmie z dnia 18 czerwca 2012r. skierowanym od Ministra Sprawiedliwości za pośrednictwem Prezydium Krajowej Izby Radców Prawnych, będącym odwołaniem od Uchwały Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 19 kwietnia 2012r. określił tą uchwałę że "(...) jest przykładem matactwa prawniczego połączonego z głuptactwem", tj. o czyn z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych tj. Dz. U. z 2010r. Nr 10 poz. 65 ze zm. w zw. z art. 45 pkt 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Na podstawie art 65 ust. 1 pkt 3a ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych wymierzył mu karę pieniężną w kwocie 5.000,-zł. Nadto obciążył obwinionego kosztami postępowania w kwocie 634, zł.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I-ej instancji przyjął, iż materiał dowodowy zebrany w sprawie nie budzi wątpliwości. Sąd zaznaczył także w uzasadnieniu, że obwiniony nie stawiał się na rozprawie w dniu 17 stycznia 2012r i nie przedstawił żadnego dowodu na to, iż stan faktyczny ustalony w oparciu o ujawnione dowody nie jest zgodny z prawdą. W dalszym ciągu uzasadnienia Sąd uznał, że zachowanie obwinionego nie licuje z godnością radcy prawnego i podnosi, że nawet najostrzejsza krytyka powinna się odbywać zgodnie z dobrymi obyczajami.

Co do kary, Sąd wymierzając karę pieniężną 5.000,-zł. uznał ją za karę surową ale adekwatną do czynu jaką popełnił obwiniony.

Od orzeczenia tego obwiniony złożył w terminie odwołanie nazwane zażaleniem, w którym zarzuca obrazę prawa procesowego polegającą na:

- rozpoznaniu sprawy bez jego udziału;
- wydaniu postanowienia zamiast wyroku;
- przekroczeniu uprawnień przez rzecznika i skład sądzący, ponieważ jego zdaniem nie można mu było doręczyć zaskarżonego orzeczenia, ponieważ kadencja sędziów ustała i nie mogli podpisać tego orzeczenia.

Nadto obwiniony podnosi, że nigdy do nikogo nie użył słów, za które wymierzono mu karę.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 r. odwołania obwinionego, utrzymał w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przy OIRP w Katowicach z dnia 8 kwietnia 2013r. Sygn. akt D 60/VIII/2012.

Sąd II instancji zważył co następuje:

Odwołanie obwinionego r.pr. T. G., nazwane przez niego zażaleniem na postanowienie, jest nie zasadne. Sąd podziela w pełni treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji, że poczynione ustalenia stanu faktycznego nie budzą wątpliwości. Użycie przez r.pr. T. G. w odwołaniu od uchwały z dnia 19 kwietnia 2012 r. Krajowej Izby Radców Prawnych / K-2 / zwrotu „...sprawa jest przykładem matactwa prawniczego połączonego z głuptactwem.”, nie licują z godnością radcy prawnego i są obraźliwe.

Twierdzenie obwinionego w odwołaniu, jakoby nie używał wobec nikogo takich słów, są nie prawdziwe. Słowa te zostały ujęte w piśmie i zostały skierowane konkretnie do autorów zaskarżonej uchwały. Radca prawny ma prawo oceniać działalność wybranych przedstawicieli samorządu radcowskiego, a także przedstawiać opinie oraz poglądy krytyczne w stosunku do nich. Nie może to jednak odbywać się w tak obraźliwy i prymitywny sposób, który uwłacza godności zawodu zaufania publicznego.

Przedstawione w odwołaniu zarzuty są nie zasadne. Prawo procesowe, w kwestiach podnoszonych w odwołaniu nie zostało naruszone. Co do formy, Sąd I instancji prawidłowo wydał orzeczenie w formie „odpowiedniej” do wyroku, a nie postanowienie. Zarzuty co do braku uprawnienia do prowadzenia postępowania dyscyplinarnego są także chybione. Ustawa o radcach prawnych określa jednoznacznie, że osobami uprawnionymi do orzekania w sprawach dyscyplinarnych są radcy prawni wybrani w demokratycznych wyborach samorządowych. Rozpoznanie sprawy pod nieobecność obwinionego było

możliwe wobec prawidłowego doręczenia zawiadomienia o terminie rozprawy.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym orzeczono na podstawie art. 70⁶ 1 i 2 ustawy o radcach prawnych.

Biorąc to pod uwagę Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł jak na wstępie.